

## DZIWNA OPERACJA US NAVY

W poprzednim tomie cyklu „Niszczyciel”, USS „Walker” przeniósł się na alternatywną Ziemię, gdzie toczy się wojna między gadzimi Grikami i równie niezwykłymi Lemurowatymi. Okręt stanął po stronie tych drugich. W „Krucjacie” dowiadujemy się więcej na temat krwiożerczych Grików i źródeł ich bezmyślnej, wydawałoby się, taktyki. Do tej samej rzeczywistości przenosi się japoński krążkownik „Amagi”, z którym USS „Walker” stoczył morderczy pojedynek w naszym świecie, na Morzu Jawajskim.

W drugim tomie mniej jest rozważań z gatunku socjologii ekstremalnej. Cykl przybiera postać bardziej epicką. Załoga niszczyciela żyła się z cywilizacją Lemurowatych, znaleziono złoża ropy i rud żelaza. Jedyny, choć ohydny przejaw marynarskiej niesubordynacji, oficerowie tłumią w zarodku. Kapitan Reddy staje na czele połączonych sił (jakże zachodnio to brzmi), szykując się do walnej rozprawy z Grikami.

### Krucjata

Taylor Anderson

Tłumaczenie  
Radosław Kot



Historia wojny między Grikami i Lemurowatymi staje się coraz bardziej interesująca.



Anderson opisuje bitwy z rozmachem i wielką znajomością wojskowości. Wygląd humanoidalnych przeciwników dodaje starciom kolorytu. Zamiast stawiać głównych bohaterów przed moralnymi dylematami, przywołano archetyp walki dobra ze złem. Nietrudno zgadnąć, że japoński okręt, dla amerykańskiego czytelnika symbol zła dużo bardziej namacalnego niż niemiecki U-Boot, wesprze potwornych Grików. Od tej zasady są jednak wyjątki: Amerykanom i Lemurowatym pomaga Shima, japoński oficer schwytyany podczas przejścia między światami. W dowództwie „Amagiego” dochodzi do pryncypialnego sporu, czy sojusz z tak krwiożerczą rasą jak Grikowie jest godny tradycji samurajów. Lemurze państwka wykazują zaś czasem wyjątkową krótkowzroczność, znaną z historii Europy lat 30.

# W ISTAMBULSKICH TARAPATACH

„Behemot” to drugi tom steampunkowego cyklu bazującego na alternatywnej historii I wojny światowej. Na pokładzie żywego sterowca bojowego Aleksander, pretendent do tronu habsburskiego, oraz udająca chłopaka Deryn, kierują się ku Istambułowi. Turecka metropolia, wahająca się między stronami wojny, ma więcej kolorytu niż zryte pociskami pola Verdun. Zamiast działań frontowych dostajemy awanturę wywiadowczo-dyplomatyczną. Na jej tle Alek i Deryn wpakują się w nie lada kłopoty.



## Behemot

Scott Westerfeld

Tłumaczenie

Jarosław Rybski



Wartka akcja, coraz więcej machin Kajzera i coraz większe stwory Royal Navy.

Czytelnika zaznajomionego z realiami I wojny światowej wciąż irytuje sportretowanie Niemców jako jedynych złoczyńców. W ustach Brytyjczyka z epoki największego rozkwitu Imperium zarzut, że „chcą oni opanować cały świat”, brzmi komicznie. Niemcy są podstępni, skrytobójczy i, o zgrozo, niszczą jajo, z którego ma wykluć się uroczy „lemur przemyślny”. Entenda-Darwiniści wzbudzają zaś sympatię. Czytelnikom wychowanym w duchu ochrony środowiska, podświadomie bliżej do cywilizacji opierającej się na „czystej” biologii niż „brudnej” mechanice. Westerfeld nie skąpi opisów smrodu i dymu przy okazji przedstawiania technologii Chrzęstów-Niemców.

„Behemot” mocno trzyma się konwencji literatury młodzieżowej. Mało tu krwi, w przeciwników częściej rzuca się workami ostrych przypraw, czy chwyta na lasso. Pojedynek machin bojowych robi jednak wrażenie. Wyobraźnia Westerfelda jest olbrzymia, choć idzie w parze z całkowitym zaprzeczeniem ergonomii. Sposób, w jaki bohaterowie wyplątują się z tarapatów, podporządkowano młodzieżowemu *targetowi* – autor lekceważy potęgę donosu. Jeśli przyjmiemy, że celem naczelnym jest przygoda, to „Behemot” wart jest nagród, jakimi obsypano pierwszy tom.

Recenzował  
Jakub Ostromęcki

Rebis 2011  
Cena 37,90 zł